

Sygn. akt II C 242/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 czerwca 2016 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi Widzewa w Łodzi II Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSR K. T.

Protokolant: st. sekr. sąd. M. R.

po rozpoznaniu w dniu 8 czerwca 2016 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa D. O.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej V. (...) w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 6500 (sześć tysięcy pięćset) złotych z ustawowymi odsetkami od kwot: 6000 (sześć tysięcy) złotych od dnia 10 września 2013 roku do dnia zapłaty oraz 500 (pięćset) złotych od dnia 23 kwietnia 2014 roku do dnia zapłaty, z tym, że od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty liczonymi jako odsetki ustawowe za opóźnienie;
2. oddala powództwo w pozostałym zakresie;
3. obciąża, tytułem tymczasowo wyłożonych wydatków, na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego dla Łodzi Widzewa w Łodzi:
 - a) powódkę kwotą 16,30 zł (szesnaście złotych trzydzieści groszy), którą ściągnąć z roszczenia zasądzonego w punkcie 1. wyroku;
 - b) pozwanego kwotą 28,94 zł (dwadzieścia osiem złotych dziewięćdziesiąt cztery grosze);
4. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę (...) (tysiąc dwadzieścia cztery) złote tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygnatura akt II C 242/14

UZASADNIENIE

D. O., reprezentowana przez pełnomocnika z wyboru w osobie adwokata, wystąpiła przeciwko (...) SA w W. o zapłatę kwoty 9 600 złotych tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 10 września 2013 roku do dnia zapłaty oraz kwoty 500 złotych skapitalizowanej renty na zwiększone potrzeby wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 10 września 2013 roku do dnia zapłaty. Nadto wniosła o zasądzenie od pozwanego na rzecz pozwanej zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwu, iż dochodzone roszczenie wynika ze zdarzenia, do którego doszło w dniu 23 kwietnia 2013 roku na przystanku tramwajowym u zbiegu ulic (...) w Ł., powódka poślizgnęła się nawierzchni z kamieni i upadła. W wyniku przedmiotowego zdarzenia powódka doznała obrażeń ciała w postaci częściowego uszkodzenia mięśnia podkolanowego kolana lewego. Uzasadniając wysokość dochodzonego roszczenia pełnomocnik powódki wskazał, iż

w wyniku odniesionego urazu powódka była narażona na intensywne cierpienia fizyczne, a nadto w celu przywrócenia do dawnej sprawności konieczne były liczne wizyty lekarskie, zabiegi fizjoterapeutyczne oraz stosowanie środków farmakologicznych. W związku z przedmiotowym wypadkiem powódka została zmuszona ponieść koszt zakupu leków, a także koszty związane z opieką osób trzecich w wykonaniu określonych czynności codziennego dnia. Pomimo zgłoszenia szkody i wezwania do zapłaty (...) sp. z o.o. pismem z dnia 8 sierpnia 2013 roku, pozwane towarzystwo nie uznało swojej odpowiedzialności i odmówiło zapłaty podnosząc, iż w jego ocenie stan nawierzchni spełnia obowiązujące warunki i standardy.

(pozew k. 2-4)

W odpowiedzi na pozew, (...) SA V. (...) w W. reprezentowana przez pełnomocnika z wyboru w osobie radcy prawnego wniosła o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powódki na swoją rzecz kosztów procesu według norm prawem przepisanych. W uzasadnieniu podniesiono, iż nawierzchnia chodnika z miejsca zdarzenia odpowiada normie określającej warunki techniczne dla drogi samochodowej jakim jest wjazd do posesji w przypadku wykonania nawierzchni z kostki kamiennej. Ponadto podniesiono, iż powódka wysiadając z tramwaju w warunkach dobrej widoczności wiedziała jakiego rodzaju jest stan nawierzchni po której będzie się poruszać, dlatego winna zachować ostrożność i uwagę stosownie do okoliczności. W ocenie pozwanego nie można obciążać (...) sp. z o.o. w Ł. odpowiedzialnością istnienia wjazdów do posesji przebiegających przez torowisko.

(odpowiedź na pozew k. 30-31)

Na rozprawie w dniu 12 lutego 2016 roku pełnomocnik pozwanego podniósł zarzut braku legitymacji biernej (...) SA w W..

(protokół rozprawy k. 205)

Pełnomocnik powódki odnosząc się do zarzutu pozwanego o braku legitymacji biernej pozwanego, podkreślił, iż podstawę żądania pozwu stanowi niedopełnienie przez ubezpieczonego obowiązków w zakresie utrzymania w należytym stanie torowiska oraz przystanku tramwajowego, a nie jego niewłaściwa lokalizacja. Podkreślono, iż pełnomocnik pozwanego Towarzystwa na rozprawie oświadczył, iż (...) sp. z o.o. odpowiada za utrzymanie nawierzchni wynikającej z dokumentacji. Wskazano, iż przyczyną zdarzenia, w wyniku którego powódka doznała obrażeń ciała, był zły stan nawierzchni peronu przystanku, w żaden sposób niezabezpieczona.

(pismo procesowe k. 217-218)

Do zamknięcia rozprawy stanowiska stron nie uległy zmianie.

(protokół rozprawy- k. 230)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 23 kwietnia 2013 roku, powódka podróżując do pracy w godzinach porannych tramwajem linii numer (...), wysiadła na przystanku tramwajowym zlokalizowanym przy ulicy (...) i ulicy (...) w Ł.. Po opuszczeniu tramwaju, idąc równoległe do tramwaju, powódka poślizgnęła się na jednym z kamieni tworzących nawierzchnię tego peronu i upadła na lewe kolano. Świadkiem zdarzenia była znajoma powódki U. J.. Powódka w dniu zdarzenia miała obuwie na płaskim obcasie.

(zeznania powódki k. 193-194 w zw. z informacyjnymi wyjaśnieniami 93-94, zeznania świadka U. J. k. 105-106)

W dniu zdarzenia nie było opadów deszczu ani śniegu. Kamienie tworzące nawierzchnię przystanku były wilgotne od porannej rosy, były nierówne (kocie łby).

(zeznania powódki k. 193-194 w zw. z informacyjnymi wyjaśnieniami 93-94, zeznania świadka U. J. k. 105-106)

Po zdarzeniu powódka udała się do pracy, jednakże po jej zakończeniu, z powodu utrzymujących się silnych dolegliwości bólowych zgłosiła się na pogotowie ratunkowe, gdzie po wykonaniu badań stwierdzano u powódki częściowe uszkodzenie mięśnia podkolanowego kolana lewego. Uszkodzoną kończynę unieruchomiono w tutorze na okres 3 tygodni. Zalecono chodzenie przy pomocy kul łokciowych. Powódka kontynuowała leczenia w poradniach ortopedycznych. Po tym zdarzeniu powódka pozostawała na zwolnieniu lekarskim przez trzy tygodnie.

(zaświadczenie k. 11 , informacja dla lekarza kierującego k. 12 , wyniki badań k. 15, historia choroby k. 17, zeznania powódki k. 193-194 w zw. z informacyjnymi wyjaśnieniami 93-94)

Powódka została skierowana na zabiegi fizjoterapeutyczne, których nie odbyła z powodu kolizji terminów tych zabiegów z godzinami jej pracy zawodowej.

(skierowanie na zabiegi k. 16 , zeznania powódki k. 193-194 w zw. z informacyjnymi wyjaśnieniami 93-94)

Przedmiotowy przystanek tramwajowy u zbiegu ulic (...) i ulicy (...), został uruchomiony w 1969 roku.

(pismo (...) w Ł. k. 214)

Na przystanku tramwajowym w miejscu zdarzenia znajdują się nierówno położone kamienie. Po zatrzymaniu się tramwaju na tym przystanku, dla pasażerów wysiadających z pojazdu pozostaje miejsce o szerokości ponad dwóch płyt chodnikowych. Torowisko tramwajowe składa się z dwóch par szyn oraz peronu przystanku. Tramwaj, najczęściej dwuwagonowy, na tym przystanku zatrzymuje się naprzeciw posesji (...) przy ulicy (...). Zatrzymujący się wagon staje na wysokości przejścia dla pieszych, na dojściu do peronu przystanku. Przy przejściu dla pieszych zatrzymują się ostatnie drzwi drugiego wagonu. Drzwi środkowe drugiego wagonu zatrzymują się na wysokości wjazdu do posesji (...) przy ulicy (...), wykonaną z materiału niedopuszczalnego dla nawierzchni przystanku tramwajowego.

(protokół z oględzin k. 114-117)

Stan nawierzchni peronu przystanku tramwajowego przy posesji numer (...) przy ulicy (...) w Ł., nie spełnia parametrów bezpieczeństwa ruchu pieszych i nie jest zgodny z przyjętymi normami technicznymi, które dopuszczają odchylenie płaszczyzny chodnika od normy do głębokości 1 centymetra. Peron przystanku tramwajowego (...) jest za wąski, nie jest on przystosowany do bezpiecznego obsługiwanie podróżnych. Przejście dla pieszych powinno być wykonane odrębnie i niezależnie od zjazdu do posesji numer (...). Zarówno przejście z przystanku prowadzące przez zjazd z posesji numer (...) oraz dojście do ulicy (...) nie odpowiadają normom technicznym dla ruchu pieszego. Przedmiotowy peron jest za krótki w stosunku do długości tramwaju składającego się z dwóch wagonów. Tramwaj na tym przystanku zatrzymuje się wprost posesji (...) przy ulicy (...), blokując przejście dla pieszych. W celu dotarcia do przejścia dla pieszych, podróżujący muszą przejść wzdłuż tramwaju, po drodze wybrukowanej wykonanej odcinkami z „kocich łbów”, a częściami z płyt betonowych 50 cm x 50 cm. Przystanek tramwajowy powinien zostać przeorganizowany, w sposób obejmujący zmianę nawierzchni (nawierzchnia przystanku nie może być wykonana z „kocich łbów”) i szerokość peronu. Lokalizacją przystanków, w tym przystanków tramwajowych na terenie miasta zajmuje się przewoźnik (...) sp. z o.o.) wspólnie z Urzędem Miasta Ł..

(opinia biegłego ds. nadzoru i wykonywania robót w budownictwie drogowym k. 141-155 , ustna opinia uzupełniająca k. 202-203)

W wyniku wypadku z dnia 23 kwietnia 2013 roku powódka doznała urazu skrętnego lewego stawu kolanowego. Obrażenia te skutkowały trwałym uszczerbkiem na zdrowiu powódki w wysokości 3 % ustalonego na podstawie punktu 156 tabeli stanowiącej załącznik do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 roku. W okresie pierwszego miesiąca po wypadku u powódki występowały cierpienia fizyczne średniego stopnia, ulegający stopniowemu zmniejszeniu. Aktualnie powódka odczuwa skutki wypadku w momentach nagłego przeciążenia kolana, szczególnie w połączeniu z nagłym ruchem skrętnym stawu. Leczenie ortopedyczne skutków wypadku zostało zakończone. Rokowania co do stanu zdrowia powódki są dobre. U powódki występowała potrzeba

pomocy osób trzecich przez 3 tygodni w wymiarze 2 godzin dziennie przy wykonywaniu czynności życia codziennego. Całkowity koszt zakupu leków w związku z tym urazem zamyka się w kwocie 30-40 złotych.

(pisemna opinia biegłego ortopedy k. 172-173, ustna opinia uzupełniająca k. 192)

Powódka do chwili obecnej odczuwa następstwa związane z przedmiotowym wypadkiem. Ma dolegliwości związane ze zmianami pogody, trudności z poruszaniem się po schodach, z kucaniem. Część obowiązków domowych przejął mąż powódki. Na dolegliwości bólowe odczuwane w związku z wypadkiem nakładają się dolegliwości związane ze zmianami zwyrodnieniowymi.

(zeznania powódki k. 193-194 w zw. z informacyjnymi wyjaśnieniami 93-94)

Miejskie Przedsiębiorstwo (...) Sp. z o.o. zawarło z (...) SA w W. umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej potwierdzonej polisą typ (...) numer (...), zgodnie z którą przedmiotem ubezpieczenia jest ustawowa odpowiedzialność cywilna ubezpieczonego za szkody osobowe lub rzeczowe wyrządzone osobom trzecim w związku z posiadaniem mienia i prowadzeniem działalności gospodarczej wskazanej w umowie ubezpieczenia, w zakresie określonym w umowie ubezpieczenia, z zastrzeżeniem ograniczeń wynikających z jej treści oraz treści OWU.

(okoliczność bezsporna, polisa k. 74-75, OWU k. 76-84)

Pismem z dnia 08 sierpnia 2013 roku pełnomocnik powódki zgłosił szkodę (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. żądając zapłaty kwoty 9 000 złotych tytułem zadośćuczynienia w związku ze zdarzeniem z dnia 23 kwietnia 2013 roku. Pismo zostało doręczone w dniu 09 sierpnia 2013 roku.

(zgłoszenie szkody k. 18, potwierdzenie nadania k. 19)

Pismem z dnia 29 sierpnia 2013 roku (...) sp. z o.o. w Ł. przekazało przedmiotowe zgłoszenie szkody (...) Spółce Akcyjnej w W..

(pismo z dnia 29.08.2013 r. k. 20)

(...) sp. z o.o. w Ł. pismem z dnia 23 sierpnia 2013 roku potwierdziło stan nawierzchni przystanku tramwajowego D.-Śmigłego Rydza ((...)), tworzonej z kostek, przerwy między którymi uzupełniono piaskiem do 2 cm poniżej górnej powierzchni kostki.

(pismo z dnia 23.08.2013 r. k. 53)

(...) SA w W. pismem z dnia 05 września 2013 roku potwierdziło otrzymanie zgłoszenia szkody powódki.

(pismo z dnia 05.09.2013 r. k. 21)

Decyzjami z 30 września 2013 roku oraz 27 listopada 2013 roku pozwane towarzystwo odmówiło wypłaty świadczenia, wskazując iż nawierzchnia chodnika w miejscu zdarzenia spełnia obowiązujące normy i warunki techniczne. Pozwany podtrzymał prezentowane stanowisko także w decyzji z dnia 27 lutego 2014 r. podnosząc brak wykazania przez powódkę, iż odpowiedzialność za przedmiotowe zdarzenie ponosi ubezpieczony.

(decyzja k. 22-22 odw ., 24, 25)

Powyższe ustalenia faktyczne Sąd poczynił w oparciu o dokumenty lub ich kserokopie, stosując w tym względzie art. 308 k.p.c., opinię biegłych, zeznania powódki, świadka wnioskowanego do przesłuchania przez powódkę, a także oględzin miejsca zdarzenia. Kluczowa w niniejszej sprawie była opinia biegłego do spraw budownictwa (...), na okoliczność ustalenia stanu technicznego nawierzchni peronu przystanku tramwajowego przy posesji numer (...) (ulica (...) w Ł.). Wnioski tej opinii były kategoryczne i nie budziły wątpliwości Sądu. Po uzupełnieniu opinii na rozprawie, o co wnosił pełnomocnik pozwanego, żadna ze stron nie zgłaszała zastrzeżeń do opinii ani nie wnioskowała

o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego. Zatem odnośnie stanu chodnika w miejscu i dacie zdarzenia, Sąd przyjął za udowodnione twierdzenia powódki. Zarówno powódka, jak i bezpośredni świadek zdarzenia, a także przeprowadzony dowód z opinii wskazanego biegłego sądowego oraz oględziny miejsca zdarzenia potwierdziły zły stan nawierzchni przystanku tramwajowego, który spowodował wypadek. Pozwany podnosił, iż do upadku powódki doszło w miejscu niedotkniętymi wadami nawierzchni, jednakże tej okoliczności, wobec zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, nie zdołał udowodnić. Ze względu na rodzaj informacji, wymagających wiedzy specjalnej, zasadnicze znaczenie dla ustalenia konsekwencji wypadku dla zdrowia powódki, miała opinia biegłego z zakresu ortopedii J. F.. Należy zauważyć, że opinia biegłego nie była kwestionowana przez którąkolwiek ze stron. Ponadto w ocenie Sądu opinia była pełna i jasna. W konsekwencji Sąd uznał opinie biegłego ortopedy za pełnowartościowe źródło informacji specjalnych.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo było zasadne w części.

W toku postępowania pozwany nie kwestionował, iż peron przystanku na którym doszło do zdarzenia szkodzącego pozostaje pod zarządem (...) sp. z o.o., które odpowiada za bieżące utrzymanie nawierzchni przystanków oraz utrzymanie wynikające z eksploatacji, o czym świadczy treść korespondencji prowadzonej z pełnomocnikiem powódki w toku postępowania likwidacyjnego, a także pism procesowych w tej sprawie, gdzie podważając zasadność żądania pozwany jedynie podnosił, iż żądanie jest niezasadne, bo stan nawierzchni chodnika odpowiada warunkom technicznym, zaś do zdarzenia doszło na skutek niezachowania przez powódkę ostrożności i szczególnej uwagi. Dopiero na rozprawie poprzedzającej jej zamknięcie z 12 lutego 2016 roku (k. 204), pełnomocnik pozwanego wniósł o zwrócenie się do (...) o wskazanie podmiotu, który określił lokalizację przystanku tramwajowego zaznaczając, że dla pozwanego nie jest oczywiste, że to MPK odpowiada za stan nawierzchni na przystanku w sytuacji, gdy miejsce usytuowania przystanku jest nieodpowiednie; MPK odpowiada jedynie za bieżące utrzymanie nawierzchni, zaś nie odpowiada za inwestycje drogowe i sposób urządzenia przystanków. Stosownie do art. 2 pkt 13 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym (t.j. Dz. U. z 2012 r., poz. 1137 ze zm.) przystanek to miejsce zatrzymywania się pojazdów transportu publicznego, oznaczone odpowiednimi znakami drogowymi. Natomiast zgodnie z art. 4 pkt 8a ustawy z dnia 6 września 2001 r. o transporcie drogowym (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 1414 ze zm.) przystanek to miejsce przeznaczone do wsiadania lub wysiadania pasażerów na danej linii komunikacyjnej. W żadnym z wymienionych przepisów nie ma mowy o powierzchni, czy zasięgu przystanku wzdłuż lub w szerz w stosunku do oznaczenia go odpowiednimi znakami, co pozwoliłoby dokładnie odróżnić go od innych części drogi w tym chodnika. Niewątpliwie powódka przewróciła się poruszając się wzdłuż pasa chodnika przeznaczonego dla zatrzymujących się na przystanku tramwajów i wysiadających z niego pasażerów. W tej sytuacji Sąd uznał, że miejsce w którym przewróciła się powódka stanowi przystanek. Przepisy prawa wskazują, iż generalnym zadaniem, niedochowanie którego uzasadnia odpowiedzialność zarządcy dróg jest u trzymanie drogi w należytym stanie. Z treści przepisów ustawy z dnia 21 marca 1985 r o drogach publicznych (tekst jednolity Dz.U. z 2000r nr 71 poz 838 z późn. zm.) wynika, iż do podstawowych obowiązków ciążących na zarządcach dróg należy szeroko rozumiany obowiązek wykonywania ogółu prac remontowych i zabezpieczających przywracających pierwotny stan nawierzchni oraz bieżących robót konserwacyjnych, porządkowych i innych, których celem jest poprawa i zwiększenie bezpieczeństwa ruchu. W celu realizacji tego zadania zarządca powinien utrzymywać podlegające mu drogi w stanie wykluczającym narażenie użytkowników na wypadek pozostający w adekwatnym (wyłącznym i bezpośrednim) związku przyczynowym z ich wykorzystaniem. Jednocześnie nie może być wątpliwości, że skoro miejsce, w którym doszło do zdarzenia jest przystankiem, w oparciu o który MPK realizuje swoje zadania, jako przedsiębiorca- przewoźnik, odpowiada ono za stan przystanku, a dalej, za szkody spowodowane niewłaściwym stanem przystanku, a więc stanem niezgodnym np. z wymogami przepisów prawa budowlanego (art. 415 kc, art. 435§1 kc). Zatem niezależnie od tego, czy MPK uzna się za zarządcę w rozumieniu przepisów przytoczonej ustawy, co uzasadnia odpowiedzialność deliktową, czy też przyjmie się odpowiedzialność MPK za stan przystanku jako prowadzącego w oparciu o przystanek działalność, nie może być wątpliwości co do odpowiedzialności tego podmiotu. Świadek i powódka mówili o ewidentnym zaniedbaniu w utrzymaniu nawierzchni przystanku w stanie zapewniającym bezpieczne po nim się poruszanie, a

dodatkowo jednoznaczne pozostają wnioski opinii biegłego ds. budownictwa drogowego. Biegły sądowy wskazał, iż stan nawierzchni w miejscu wypadku nie jest zgodny z przyjętymi normami bezpieczeństwa, w tym z normami technicznymi rozporządzenia Ministra Transportu i Gospodarki Morskiej z dnia 2 marca 1999 roku, dopuszczającymi odchylenie płaszczyzny chodnika do głębokości 1 cm. W miejscu zdarzenia odchylenia te przeciętnie wynoszą 4 cm, zaś największe do 7 cm. Ponadto, co wskazał biegły, nawierzchnia przystanku nie powinna być- jako miejsce poruszania się pieszych- być wykonana z „kocich łbów”, gdyż wykonanie nawierzchni z takiego materiału jest dopuszczalna tylko dla ruchu pojazdów. Niezależnie zatem, czy przyczyną upadku powódki było potknięcie się (jak wskazano w pozwie), czy poślizgnięcie (jak zeznała powódka), przyczyną w każdym przypadku była niewłaściwa, bo niezgodna z przepisami budowlanymi nawierzchnia (z kamienia, co grozi poślizgnięciem, zwłaszcza przy jego zmoczeniu, a także potknięciem, z uwagi na większą niż dopuszczalna- 1 cm- różnicę w poziomie). Biegły podkreślił, iż nawet zachowanie największej przezorności i ostrożności nie uchroni przed wypadkiem przy takim stanie nawierzchni przystanku, jak w miejscu zdarzenia, co i tak nie ma znaczenia dla odpowiedzialności pozwanego, z uwagi na nieprawidłowe wykonanie nawierzchni przystanku.

Sąd przyjął, jako podstawę odpowiedzialności MPK, art. 415 k.c. Z materiału dowodowego wynika, że w dacie zdarzenia stan nawierzchni przystanku stwarzał niebezpieczeństwo dla pasażerów korzystających z usług przewozowych (...) sp. z o.o. w Ł.. Dla przyjęcia odpowiedzialności w prawie cywilnym nie jest konieczne wystąpienie winy umyślnej czy też rażącego niedbalstwa, ale wystarczy niedołożenie owej ogólnej staranności. Powódka udowodniła, że nawierzchnia chodnika nie była utrzymana w stanie zapewniającym bezpieczeństwo użytkowników; natomiast pozwana nie przedstawiła żadnych dowodów dla przyjęcia, iż nie było możliwe zapewnienie prawidłowego stanu nawierzchni chodnika bądź to z uwagi na siłę wyższą bądź z uwagi na jakieś inne szczególne przyczyny. Tym samym przyjęć należy, iż zachowanie (...) sp. z o.o. w Ł., polegające na niezapewnieniu należytego stanu nawierzchni peronu tramwajowego jest zawinione i nie sposób stwierdzić jakichkolwiek okoliczności ekskulpacyjnych w tym zakresie. Pomędzy powstałą szkodą a winą pozwanej zachodzi w okolicznościach sprawy adekwatny związek przyczynowy, o którym traktuje przepis art. 361 k.c. Utrzymanie złego stanu nawierzchni – istnienie odchyień płaszczyzny chodnika do głębokości ponad 1 cm, po którym poruszają się jego pasażerowie korzystający z usług przewoźnika (...) sp. z o.o. w Ł., jego śliskość z uwagi na zastosowany materiał, zwiększa bowiem każdorazowo prawdopodobieństwo powstania wypadku. Przyjmując, że za szkodę odpowiedzialne jest (...) sp. z o.o. w Ł. należy wyjaśnić, że pociąga to za sobą odpowiedzialność ubezpieczyciela. Podstawą prawną odpowiedzialności ubezpieczyciela za skutki wypadku jest bowiem przyjęcie odpowiedzialności za ubezpieczonego na podstawie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Zgodnie z art. 822 k.c. przez umowę odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność ponosi ubezpieczający, albo osoba, na której rzecz umowa została zawarta. Miejskie Przedsiębiorstwo (...) sp. z o.o. w Ł. w dacie zdarzenia posiadało ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej w pozwanym towarzystwie.

W dalszej kolejności należy rozważyć zasadność żądania powódki co do wysokości dochodzonych kwot odszkodowania i zadośćuczynienia. Odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną wypadkiem oznacza obowiązek naprawienia szkody majątkowej wynikłej z wypadku, jak i obowiązek zadośćuczynienia doznanej krzywdy (szkody na osobie). Zgodnie z art. 445 § 1 k.c. w związku z art. 444 § 1 k.c., jeśli skutek czynu niedozwolonego doszło do uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, wówczas sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Zadośćuczynienie jest szczególną formą odszkodowania w wypadku wyrządzenia szkody niemajątkowej. Ustawodawca nie wskazał żadnych kryteriów ustalania jego wysokości ale w judykaturze i piśmiennictwie podkreśla się, że zadośćuczynienie ma charakter kompensacyjny i jako takie musi mieć odczuwalną wartość ekonomiczną, jednocześnie nie może być nadmierne. Wskazuje się na potrzebę poszukiwania kryteriów obiektywnych i sprawdzalnych, choć przy uwzględnieniu indywidualnej sytuacji stron (wyrok SN z dnia 12 IX 2002 r., (...), LEX 80272). Do podstawowych kryteriów oceny w tym zakresie zalicza się stopień i czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych, trwałość obrażeń, prognozy na przyszłość, wiek poszkodowanego, skutki w zakresie życia osobistego oraz zawodowego, konieczność wyrzeczenia się określonych czynności życiowych, korzystania z pomocy innych osób, czy wreszcie stopień przyczynienia się poszkodowanego i winy sprawcy szkody

(tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 czerwca 1968 roku, I PR 175/68, OSNCP 1968, nr 2, poz.37; w uchwale pełnego składu Izby Cywilnej z dnia 8 grudnia 1973 roku, III CZP 37/73, OSNCP 1974, nr 9, poz.145; w wyroku z dnia 12 września 2002 roku, IV CKN 1266/00, niepubl; w wyroku z dnia 19 sierpnia 1980 roku, IV CR 238/80, OSNCP 1981, nr 5, poz.81; w wyroku z dnia 30 stycznia 2004 roku, I CK 131/03, OSNC 2004, nr 4, poz.40). W niniejszej sprawie decydujące znaczenie miała opinia biegłego sądowego z zakresu ortopedii, która wskazała, jakie skutki dla zdrowia powódki miał przedmiotowy wypadek, zwłaszcza określiła rozmiar doznanego uszczerbku, w sposób obiektywny wskazała rozmiar cierpień fizycznych powódki, a także sprecyzowała wymiar koniecznej opieki świadczonej przez osoby trzecie oraz poniesione przez powódkę koszty leczenia. Sąd wziął również pod uwagę rodzaj i długość leczenia powódki po wypadku oraz utrudnienia w życiu codziennym, których powódka na skutek wypadku doznała. W ocenie biegłego ortopedy zakres cierpień fizycznych i psychicznych odczuwanych przez powódkę w związku z doznaniem urazem należy określić jako średniego stopnia w okresie pierwszego miesiąca po wypadku. Cierpienia te wiązały się z odczuwanym bólem, koniecznością pozostawania w unieruchomieniu gipsowym przez 2 tygodnie, a także z wykonywaniem ćwiczeń i poddawaniem się zabiegom usprawniający. Nadto biegły wskazał, iż uszczerbek na zdrowiu powódki wyniósł 3 %. Powódka zakończyła leczenie ortopedyczne skutków wypadku, a rokowania co do jej stanu zdrowia oceniono jako dobre. Obecnie powódka odczuwa skutki wypadku w momentach nagłego przeciążenia stawu kolanowego. Niewątpliwie dolegliwości zgłaszane przez powódkę, a zweryfikowane i potwierdzone w opinii biegłego świadczą o krzywdzie, której doznała powódka i która podlegać powinna adekwatnemu zadośćuczynieniu. Wysokość zadośćuczynienia winna mieścić się w rozsądnych granicach z jednej strony winna rekompensować doznaną szkodę niemajątkową (przyznana kwota stanowi środek łagodzenia skutków naruszenia zdrowia) – z drugiej jednak winna także odpowiadać aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. Stanowisko to nawiązuje do linii orzecznictwa zapoczątkowanej orzeczeniem Sądu Najwyższego z dnia 24 czerwca 1965 r. (OSPİKA 1966, poz. 92), w którym sformułowana została teza, że zadośćuczynienie powinno być umiarkowane (tak też Sąd Najwyższy w wyrokach: z dnia 12.09.2002 r., sygn. akt IV CKN 1266/00, z 06.06.2003 r., sygn. akt IV CKN 213/01). Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności Sąd uznał, że zakres cierpień fizycznych i psychicznych, jakich doznała powódka, uzasadnia przyznanie jej zadośćuczynienia w kwocie 6 000 złotych.

W myśl obowiązującej w kodeksie cywilnym zasady pełnego odszkodowania szkody majątkowej (jako uszczerbku, którego doznał poszkodowany w swym majątku – strata oraz utracie korzyści), doznana przez poszkodowanego szkoda powinna być wyrównana w całości. Stąd przepis art. 444 § 1 k.c., stanowiący, iż w razie uszkodzenia ciała (...) naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Warunkiem jest to, by wydatki te były konieczne i celowe. Cytowany przepis jest rozumiany szeroko i dotyczy również zwrotu wydatków podyktowanych koniecznością nabycia środków farmaceutycznych, czy wydatków na opiekę sprawowaną nad osobą poszkodowaną (por SN z dnia 4 października 1973 r, II Cr 365/73, OSN za 1974 r., poz. 147). Odnośnie żądania odszkodowania, jako zasadne Sąd uznał zarówno roszczenie powódki dotyczące zwrotu kosztów opieki osób trzecich jak i kosztów leczenia. W szczególności, jak wykazało postępowanie dowodowe, w tym opinia biegłego ortopedy, powódka wymagała opieki osób trzecich w granicach 3 tygodni, w wymiarze 2 godzin dziennie (przy uwzględnieniu stawki w wysokości 9,5 zł za godzinę oraz podwójnej stawki za soboty, niedziele i święta, zgodnie z informacją z (...)). Z tego tytułu powódce należne było odszkodowanie w kwocie 551 złotych (13 dni x 2 godz. x 9,50 złotych + 8 dni x 2 godz. x 19 złotych). Nadto powódka była zmuszona do zażywania środków farmakologicznych, których łączny koszt wyniósł około 30-40 złotych, a których zasadność potwierdził biegły w wydanej na rozprawie ustnej opinii uzupełniającej. Sąd ustalił zatem, będąc związanym żądaniem pozwu na podstawie art. 321 k.p.c., że roszczenie powódki w zakresie odszkodowania w kwocie 500 złotych zasługuje na uwzględnienie w całości.

O odsetkach ustawowych orzeczono na podstawie art. 481 k.c. w zw. z art. 455 k.c., jak w punktach pierwszym, drugim, trzecim i piątym sentencji wyroku. Z uwagi na wyodrębnienie, od 1 stycznia 2016 roku, z odsetek ustawowych odsetek ustawowych za opóźnienie oraz to, że żądanie zasądzenia odsetek od zadośćuczynienia i odszkodowania było uzasadnione właśnie opóźnieniem w ich płatności, dla uniknięcia wątpliwości co do charakteru odsetek zasądzonych przez Sąd w związku z przytoczoną zmianą w wyroku zaznaczono, że od 1 stycznia 2016 roku są to odsetki ustawowe za opóźnienie. Powódka zgłosiła szkodę do (...) sp. z o.o. w Ł., żądając zapłaty kwoty 9 000,00 zł tytułem zadośćuczynienia. Dowód doręczenia pisma obejmującego zgłoszenie szkody nie jest w pełni czytelny w miejscu

stempla z datą odbioru. Wobec zaistnienia wątpliwości czy data odbioru to 8 czy 9 sierpnia 2013 roku, Sąd jako datę doręczenia zgłoszenia szkody przyjął datę późniejszą tj. 9 sierpnia 2013 roku. (...) sp. z o.o. przekazało zgłoszenie szkody do pozwanego, z którym miało zawartą umowę ubezpieczenia w zakresie odpowiedzialności cywilnej. Termin 30 dniowy do spełnienia świadczenia na rzecz powódki przez ubezpieczyciela podmiotu odpowiedzialnego za szkodę, wynikający z treści art. 481 k.c. w zw. z art. 455 k.c. w zw. z art. 817 § 1 k.c., upłynął najpóźniej w dniu 09 września 2013 roku. Odsetki ustawowe od wskazanej kwoty należne są od dnia następnego tj. 10 września 2013 roku. Powódka na etapie przedsądowym nie wystąpiła do pozwanego z roszczeniem odszkodowawczym. Żądanie to zostało przez nią sprecyzowane dopiero w pozwie, dlatego też w zakresie zasądzonej kwoty odszkodowania w wysokości 500 złotych odsetki ustawowe należne są dopiero od dnia następnego po doręczeniu pozwanemu odpisu pozwu tj. od dnia 23 kwietnia 2014 roku.

W pozostałym zakresie powództwo zostało oddalone.

Sąd orzekł o kosztach procesu, na podstawie art. 100 k.p.c. rozliczając je stosunkowo. Powódka wygrała w ok. 64%. Łącznie koszty poniesione przez powódkę to 3 522 zł (w tym 2 417 zł tytułem kosztów wynagrodzenia pełnomocnika wraz z opłatą od pełnomocnictwa, 505 zł tytułem opłaty od pozwu oraz 600 złotych tytułem zaliczki na wynagrodzenie biegłego) zaś pozwany kwotę 3 417 złotych (w tym 2 417 zł tytułem kosztów wynagrodzenia pełnomocnika wraz z opłatą od pełnomocnictwa, 1 000 złotych tytułem zaliczki na wynagrodzenie biegłych). Zasądzona tytułem kosztów kwota 1 024 zł uwzględnia procent w jakim powódka wygrała sprawę i stanowi różnicę między kosztami należnymi a poniesionymi. Sąd przyjął stawkę wynagrodzenia pełnomocnika w wysokości stawki minimalnej na podstawie § 6 ust. 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. 2013 poz. 461 t.j.).

Na podstawie art.113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167, poz. 1398), Sąd obciążył pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi kwotą 28,94 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych, zaś powódkę kwotą 16,30 złotych, którą nakazał ściągnąć z zasądzonego w pkt 1 sentencji wyroku roszczenia.